

Sygnatura akt VI Ka 897/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **9 stycznia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Bożeny Sosnowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2015 r.

sprawy **L. F. /F./ syna Z. i H.,**

ur. (...) w G.

oskarżonego o przestępstwo z art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 17 lipca 2014 r. sygnatura akt IX K 332/12

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych).

sygn. akt VI Ka 897/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 17 lipca 2014 roku sygn. akt IX K 332/12 uznał L. F. za winnego tego, że:

- W dniu 08.12.2011 r. w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 1 sztukę blachy nadłożyskowej o wartości 1500 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w G. przy ul. (...) tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

- w dniu 25.11.2011 r. w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 5 sztuk blachy nadłożyskowej o łącznej wartości 7500 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w G. przy ul. (...) tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

- w dniu 29.11.2011 r. w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 4 sztuk blachy nadłożyskowej o łącznej wartości 6000 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w G. przy ul. (...)

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

- w dniu 05.12.2011 r. w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 3 sztuk blachy nadłożyskowej o łącznej wartości 7500 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w G. przy ul. (...) tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

- w dniu 11.12.2011 r. w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia nie mniej niż 5 sztuk blachy nadłożyskowej o łącznej wartości 7500 zł na szkodę (...) Sp. z o.o. w G. przy ul. (...)

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.

Sąd uznał, że oskarżony działał w podobny sposób w krótkich odstępach czasu i za to na mocy art. 278 § 1 kk i art. 33 § 2 kk przy zast. 91 § 1 kk skazał go na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 30 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 złotych, wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszając na okres próby 2 lat. Sąd na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego L. F. do naprawienia szkody poprzez zapłatę 27.000 złotych na rzecz (...) Sp. z o.o. w G., dokonał też zaliczenia po myśli art. 63 § 1 kk oraz o kosztach sądowych.

Apelację osobistą wniósł oskarżony, gdyż jego zdaniem brak przyznania się z wybranym materiałem dowodowym wskazuje, że czynu tego nie popełnił, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych.

Oskarżony wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej oskarżony zarzucił rażąco niewspółmierność zastosowanego środka karnego w postaci obowiązkowego naprawienia szkody i błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że możliwości majątkowe oskarżonego pozwolą na wykonanie nałożonego obowiązku, wniósł o nie orzekanie obowiązku naprawienia szkody.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia, tak w zakresie ustaleń faktycznych, oceny prawnej zachowania oskarżonego oraz wymierzonej oskarżonemu kary i kwestionowanego środka karnego oraz analiza uzasadnienia środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania apelacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, którą zarzucili skarżący, nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji (wyrok SN z dnia 10.05.2005 roku sygn. WA 10/05, OSNwSK 2005/1/947).

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i znalazło to odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku (wyrok SN z dnia 2004.01.06, sygn. V KK 60/03, LEX nr 104378).

Naruszenia powołanych wyżej zasad nie tylko nie sposób dopatrzeć się analizując przebieg postępowania, zapadły wyrok oraz pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia, apelujący nie wskazał również dających się zaakceptować racji świadczących o przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez wnioskowanie nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, bądź też poczynienie ustaleń nie znajdujących odzwierciedlenia w treści przeprowadzonych dowodów.

W apelacji oskarżony szczątkowo odniósł się do przeprowadzonego postępowania dowodowego, w zasadzie powielając wersję prezentowaną w wyjaśnieniach, poruszając kwestie, które Sąd meriti miał w polu widzenia.

Oczywiście oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, ale prócz wskazania, że zabierał z firmy złom, a blachy nie były w stanie unieść, nie odniósł się do szeregu ujawnionych kwestii.

Zatem nie wyjaśnił przyczyn podjętych zachowań ujawnionych na nagraniu monitoringu, gdy bezspornie z monitoringu wynika fakt ujawnienia pojazdu określonej marki użytkowanego przez pracownika ochrony. Ta okoliczność wykluczała, aby chodziło o jakiegokolwiek pracownika (...) Sp. z o.o. w G., w tym magazynierów, o których oskarżony sobie przypomniał w apelacji. Co więcej potwierdzono, że w dniach kradzieży i dniach wskazanych na monitoringu oskarżony pracował.

Nie może być też przypadkiem, że jednak na jednym nagraniu oskarżony rozpoznał się, wprawdzie podał, że wówczas kradł złom, ale przecież wcześniej kategorycznie twierdził, że to nie on, ani nie jego samochód.

Ignoruje oskarżony również zeznania świadka A. P., nie zainteresowanego przecież wynikiem sprawy, który potwierdził i znalazło to wyraz w dokumentacji, że skupował czasami od oskarżonego blachy, a na okazanych mu fotografiach rozpoznał takie, jakie od oskarżonego przyjmował.

Świadkowie pokrzywdzonego podawali również w sposób znajdujący oparcie w zeznaniach wymienionego świadka, co do rozmiaru blach oraz z tym związanej ich wartości, w którym to zakresie wobec udokumentowania rodzaju kradzionych blach trudno mieć wątpliwości, tym bardziej, że ostatecznie oskarżonemu przypisano jedynie takie ilości i wartości, które nie budziły wątpliwości w świetle danych którymi pokrzywdzony dysponował oraz wyników oględzin monitoringu, dowodu ze wszechmiar obiektywnego.

Odnosząc się do alternatywnego zarzutu skierowanego przeciwko rozstrzygnięciu o zobowiązaniu oskarżonego do naprawienia szkody, przypomnieć należy, że celem postępowania karnego jest nie tylko to, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, lecz również i to, aby uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego. Dlatego nie sposób twierdzić, że oskarżony nie powinien ponosić również odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, zwłaszcza, że w realiach sprawy szkoda pokrzywdzonego, to nie tylko ta wynikająca bezpośrednio z przestępstwa, w postaci konkretnego uszczerbku, do którego naprawienia oskarżony mógł zostać zobowiązany w sprawie karnej, ale również szkody dalej idące, gdyż jak wynika z zeznań świadka, brak owych blach wpłynął na brak możliwości zrealizowania przez pokrzywdzonego określonego kontraktu.

Dodatkowo o ile orzekając karę grzywny, czy też pozbawienia wolności Sąd kieruje się możliwościami płatniczymi oskarżonego oraz warunkami i właściwościami osobistymi, co w niniejszej sprawie uczynił, to w wypadku obowiązku naprawienia szkody okoliczności te nie powinny mieć znaczenia. Oczywistym jest, że kwota obowiązku jest wysoka i niewspółmierna do osiągniętej przez oskarżonego korzyści, nie można jednak zapominać, że oskarżony kradnąc mienie, kradł pełnowartościowy materiał, a nie złom i wartość złomowa nie miała żadnego znaczenia dla ciężącego na nim od dnia kradzieży obowiązku. To z kolei, że jak twierdzi oskarżony, firma pokrzywdzona jest w złej kondycji finansowej, działa jedynie dla sprawcy niekorzystnie, bo wskazuje, że również on swoimi czynami przyczynił się do takiego stanu rzeczy, a z drugiej świadczy o dalszym lekceważeniu cudzej własności, nie czując konieczności poniesienia również odpowiedzialności odszkodowawczej.

Reasumując Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji oskarżonego L. F., ani wywodów uzasadnienia środka odwoławczego, uznając, że Sąd I instancji przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, dokonując prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, która doprowadziła do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji trafnej oceny prawnej zachowań oskarżonego, który dopuścił się ciągu występków z art. 278 § 1 kk.

Sąd Okręgowy ocenił również, iż na akceptację zasługuje wymiar kar orzeczonych wobec L. F. oraz zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Mając powyższe na uwadze utrzymano w mocy zaskarżony wyrok orzekając o kosztach postępowania.